

# Solar/Białas, Niech wali się świat (ft. Blejk, Zui)

Tak wiele szans potrafimy zniszczyć  
Nie mów już nam, że źle wybraliśmy  
Niech wali się świat i nadejdzie dziś świt  
Fajnie jest stać, ot tak, ponad wszystkim  
/2x

Świat może się walić dopóki mam z kim na to patrzeć  
Charakter transformację przeszedł to się stało nagle, kolo  
Odkąd carpie diem zastąpiło yolo  
Nie zrobiłem solo, a zarobiłem sporo  
Coś się wali - to jebać!, nawet gruz da się sprzedać  
Dobre czasy dzisiaj wszystko dla nas jest przygodą  
Sypię solą, niech demony się już odpierdolą  
Bo jak tak stare czasy sobie wspomnę, no to:  
Patologia, moralniaki, telefony z przeprosinami  
I mam nadzieję, że to wszystko za nami jest  
Zawsze, gdy chce się odbić od dna słyszę get down,  
Zakładam jet pack i cześć  
Chce być ponad tym, taki podjąłem wybór  
Głód melanzu sprawił, że się już najadłem wstydu  
Teraz zmieniam dietę zjem rap, se zepchnął skład  
Jeszcze nie uwierzysz własnym oczom jak John Nash

Tak wiele szans, potrafimy zniszczyć  
Nie mów już nam, że źle wybraliśmy  
Niech wali się świat i nadejdzie dziś świt  
Fajnie jest stać, ot tak ponad wszystkim  
/2x

I niech wali się świat  
Niech wali się świat

He, he, cześć  
(Cześć!)

Po co ciągle o mnie gadam, kogo to obchodzi?  
Podświadomie szukam kogoś, kogo to obchodzi?  
Żyję tylko teraz olewam, co będzie dalej  
Wiele życ już miałem zaczynałem je, co poniedziałek, weź  
Świat był jak tatuator - zadawał mi ból, ale nie reagował na to  
Wtedy nagapiłem się jak ludzi niszczy bieda  
Nie jeden chciał tu tak zarobić, że wszystkich sprzedał  
Lepiej wypijmy za kulturę sukcesu, za nasze notowania, które biegną w górę wykresu  
A mimo to tu nie raz we mnie coś pęknie  
To zbyt prawdziwe, aby mogło być piękne  
Kiedyś rzadko przebywałem poza domem, bo siedziałem i czekałem, kiedy przyjdzie moja kolej  
I przysła, bo przestałem być gamoniem, co myślał że jak 5 koła ma to se zorganizuje igrzyska